

Olga Kielak

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9194-1521>

e-mail: olga.kielak@mail.umcs.pl

Polskie odzwierzęce derywaty symilatywne w perspektywie kognitywnej*

A cognitive perspective on animal-based similitative derivatives in Polish

Abstrakt

Przedmiotem zainteresowań autorki są ogólnopolskie, gwarowe i środowiskowe formacje słowotwórcze (rzeczownikowe, przymiotnikowe i czasownikowe derywaty strukturalne) utworzone od nazw wybranych zwierząt domowych. Autorka, odwołując się do propozycji Ronalda Langackera, próbuje odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób dochodzi do powstania nowych formacji słowotwórczych. Analiza zebranego materiału pokazuje ponadto: w jaki sposób w derywatach ujawnia się konceptualizacja świata przez człowieka oraz jak bliskie sobie są gramatyka kognitywna Ronalda Langackera i lubelska etnolingwistyka Jerzego Bartmińskiego.

Słowa kluczowe: derywat symilatywny, derywat asocjacyjny (onomazjologiczny), motywacja słowotwórcza, etnolingwistyka, językoznawstwo kognitywne

Abstract

The study analyses nationwide, dialectal and sociolectal word-formations (nominal, adjectival and verbal structural derivatives) created from the names of selected domestic animals. Following Ronald Langacker's proposal, the author tries to answer the question how new words are formed. In addition, the analysis of the collected material shows what derivatives reveal about the human conceptualisation of the world and how Ronald Langacker's Cognitive Grammar and Jerzy Bartmiński's Lublin-based Ethnolinguistics are close to each other.

Keywords: similitative derivative, associative (onomasiological) derivative, word-formation motivation, ethnolinguistics, cognitive linguistics

* Publikacja dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu realizowanego przez Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki”; tytuł projektu: *Świat zwierząt w polszczyźnie ludowej i potocznej. Słownik etnolingwistyczny*; umowa nr 0026: NPRH9: H11: 88: 2021 z dnia 1 czerwca 2022 r.

Słowotwórcze badania o nachyleniu kognitywnym nie ograniczają się do tego, co wynika ze związku derywatu z wyrazem podstawowym i/ lub wyrazami podstawowymi, ani też z przedstawiania relacji semantyczno-formalnych między wyrazami słowotwórczo powiązаныmi (np. w ramach gniazda słowotwórczego), ale uwzględniają również analizę i opis struktur pojęciowych, tak bazy słowotwórczej, jak i derywatu jako odzwierciedlających ludzkie zdolności poznawcze i umiejętności konceptualizowania.

(Waszakowa 2015: 113–114)

Inspiracją do powstania artykułu była książka Krystyny Waszakowej (2017) poświęcona wybranym zagadnieniom dotyczącym opisu derywacji w polszczyźnie w ujęciu kognitywno-komunikacyjnym¹. Zaproponowana w niej podstawa teoretyczna, tj. model języka i gramatyki Ronalda Langackera, wydała mi się adekwatna do analiz odzwierciedlających formacji słowotwórczych.

W artykule przedmiotem zainteresowań czynię gwarowe (niekiedy także ogólnopolskie i środowiskowe) formacje słowotwórcze (rzeczownikowe, przymiotnikowe i czasownikowe derywaty strukturalne), utworzone od nazw wybranych zwierząt domowych; poza obszarem analiz pozostawiam derywaty semantyczne, choć wykorzystuję je niekiedy jako ilustracje metaforycznych użycy wyrazów. Zgromadzony do analiz materiał leksykalny stanowią derywaty symilatywne, tj. derywaty wyrażające podobieństwo znajdujące odbicie w ich strukturze słowotwórczej ujawnianej w parafrazach (Grzegorzczkowa, Szymanek 1993: 469). W parafrazach słowotwórczych obecne są różne wykładniki symilatywności, np. *kobyłak* ‘coś, co jest podobne (pod pewnym względem) do kobyły’, *krowiec* ‘upodabniać się do krowy’, *wołowaty* ‘przypominający (pod pewnym względem) wołu’. Jednocześnie odzwierciedlające nazwy metaforyczne należą do klasy derywatów asocjacyjnych (onomazjologicznych) – o zakłóconej motywacji semantycznej, w których znaczenie podstawy nie wchodzi do leksykalnego znaczenia derywatu, wskazując jedynie na cechę kojarzoną ze znaczeniem derywatu; m.in. cechę wyrażaną metaforycznie (Grzegorzczkowa, Puzynina 1984: 315; zob. także Brzozowska 2000), stąd parafrazy mogłyby przybrać postać:

¹ Badania nad formacjami słowotwórczymi wykorzystujące metodologię kognitywną mają już swoją tradycję, a stan badań (choć szczupły), został zarysowany we wspomnianej książce K. Waszakowej (2017: 21–22). Z ważniejszych pozycji, na tle których chciałabym usytuować przeprowadzone analizy, wypadałoby wymienić publikacje Renaty Grzegorzczkowej i Bogdana Szymanka (1993), Jadwigi Puzyniny (1994), Henryka Kardeli (2006, 2014), Renaty Przybylskiej (2002, 2006), Krystyny Waszakowej (1996, 2004, 2017), Małgorzaty Brzozowskiej (2000) oraz Agnieszki Mierzwińskiej-Hajnos (2018).

kobyłak ‘coś, co jest duże, okazałe (j a k kobyła)’, *krowieć* ‘stawać się grubym (j a k krowa)’, *wołowaty* ‘ociężały, niezgrabny (j a k wół)’.

Analizując formacje słowotwórcze utworzone od nazw wybranych zwierząt domowych spróbuję, odwołując się do propozycji R. Langackera, odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób dochodzi do powstania nowych struktur (formacji słowotwórczych). Analiza zebranego materiału pokazuje ponadto: w jaki sposób w derywatach ujawnia się konceptualizacja świata przez człowieka (rola gramatyki w rekonstrukcji językowego obrazu świata) oraz jak bliskie sobie są gramatyka kognitywna R. Langackera i lubelska etnolingwistyka Jerzego Bartmińskiego, nie bez powodu określana mianem kognitywnej (Głaz 2013; Tabakowska 2013).

Metodologia kognitywna, za pomocą której łatwiej wyjaśnić pewne kwestie problematyczne dla słowotwórstwa strukturalistycznego (m.in. wielomotywacyjność derywatów czy derywaty asocjacyjne), nie była do tej pory wykorzystywana w badaniach nad słowotwórstwem gwarowym, stąd propozycje zawarte w artykule wnoszą pewne *novum* do badań nad słowotwórstwem dialektalnym.

Podstawa materiałowa i metodologia

Derywaty strukturalne urobione od nazw zwierząt domowych², które przyjąłam za podstawę materiałową, wyekscerpowałam ze słowników ogólnych i gwarowych języka polskiego, pozyskałam podczas stacjonarnej kwerendy w kartotece krakowskiego *Słownika gwar polskich* PAN (i uzupełniłam po czasie o kwerendę internetową) oraz wynotowałam z XIX- i XX-wiecznych źródeł etnograficznych na potrzeby rozprawy doktorskiej poświęconej językowo-kulturowym obrazom zwierząt domowych (Kielak 2018). Zostaną one wykorzystane w artykułach hasłowych z pola „zwierzęta domowe” w trzecim tomie lubelskiego *Słownika stereotypów i symboli ludowych*.

Zgromadzone przeze mnie przykłady przynależą do różnych stadiów czasowych – od przełomu XVIII i XIX w., aż po czasy współczesne; w tekście przyjmuję bowiem całościowe podejście panchroniczne, które – w opozycji do podejścia synchronicznego czy diachronicznego – znosi podziały czasowe i pozwala na prezentowanie pewnych uogólnionych charakterystyk (Łozowski 1999).

² Do „zwierząt domowych” zaliczam zwierzęta z najbliższego otoczenia człowieka – hodowane na mleko, mięso czy wełnę, pomagające w pracy na gospodarstwie, m.in. konia, krowę, owcę i świnie (zob. Kielak 2020).

W artykule nawiązuję do opisywanego przez R. Langackera procesu kognitywnego nazywanego **połączeniem** (*connection*), umożliwiającego powstanie nowej struktury, nowego bytu reprezentującego strukturę wyższego rzędu (bardziej złożoną) (Langacker 2016: 21). R. Langacker wyróżnia kilka rodzajów połączeń, w wyniku których jednostki postrzegane jako części struktury zostają ze sobą połączone w pewne konfiguracje: (1) nakładanie się na siebie elementów, (2) asocjacje (skojarzenia), podczas których jedna struktura aktywuje drugą oraz (3) operacje, do których zalicza m.in. porównanie, kategoryzację oraz ocenę względnej pozycji elementów w jakimś polu (Langacker 2016: 20). Te same elementy – zdaniem R. Langackera – można łączyć na różne sposoby, tworząc różne struktury. Istniejąca już konstrukcja może też zostać uzupełniona o kolejne elementy i/lub połączenia (Langacker 2016: 20).

W innym miejscu R. Langacker utożsamiał pojęciowe nakładanie się struktur z odpowiednościami (*correspondences*) (Langacker 2009: 246), definiowanymi jako „grupa skojarzeń i podobieństw umożliwiających ujmowanie relacji między różnymi strukturami lub elementami struktur” (Langacker 2005: 174). Odpowiedniości „określają sposób, w jaki struktury składowe i struktury złożone łączą się w spójne złożenia [...]. Na biegunie semantycznym odpowiedniości określają pojęciowe nakładanie się struktur składowych, służąc tym samym jako baza dla ich integracji. Charakteryzują one także sposób, w jaki struktura składowa nakłada się na strukturę złożoną, określają tym samym swój wkład w całe powstające pojęcie” (Langacker 2009: 246). Istnienie odpowiedniości między poszczególnymi domenami, odgrywające niezwykle istotną rolę w języku, możemy utożsamiać z metaforyzacją (*metaforycznym rozszerzaniem kategorii*) (Kardela 1994; Langacker 1995: 17; Langacker 2005: 19).

Domeny kognitywne rozumiem za R. Langackerem jako wszelkie treści pojęciowe i sfery doświadczenia mentalnego o różnym i zmiennym stopniu abstrakcji, które mogą stanowić bazę pojęciową znaczenia danego wyrażenia (Langacker 2009: 71, 79). Z przywoływanych przez wyrażenia językowe domen wyodrębniane są pojęcia (Langacker 1995: 29–30), czy, mówiąc inaczej, przywoływane przez wyrażenie językowe domeny tworzą matrycę pojęciową, a biorąc udział w charakterystyce pojęciowej wyrażeń językowych, mogą się przenikać, zachodzić na siebie lub zawierać się w sobie (Langacker 2009: 75–76).

Domenę źródłową uznaję za bazę kształtującą inną domenę (domenę docelową), domenę docelową zaś za domenę ukształtowaną przez inną domenę (domenę źródłową) (Langacker 1995: 164). Domena źródłowa, uprzednia w stosunku do domeny docelowej, bardziej konkretna i bardziej zakorzeniona

w doświadczeniu somatycznym, stanowi „pojęciowe tło, w kategoriach którego odbywa się ogląd domeny docelowej i zachodzi proces jej zrozumienia” (Langacker 2009: 89–90).

Operacja porównania, tj. stanowienia odpowiedniości, byłaby jednak niemożliwa bez konceptualizatora (obserwatora), który w procesach myślowych zauważa lub kreuje podobieństwo między pewnymi zjawiskami i tworzy nazwy, których struktury odbijają zaobserwowane podobieństwo (Waszakowa 2017: 45; por. także: Langacker 1995: 14; Tabakowska 2004: 62).

Przyjmując rozważania R. Langackera za punkt wyjścia, w artykule, poddając analizie zgromadzone przykłady, chciałabym się zastanowić, jaki typ powiązań ujawniają derywaty odzwierzęce.

Analizy derywatów odzwierzęcych

Zacznijmy od analiz licznie reprezentowanych w polszczyźnie derywatów motywowanych wyrazem *kobyła*, z których większość to ludowe nazwy roślin: szczawiu pospolitego (*Rumex acetosa*) – **kobylak** (SKarł 2: 388), **kobylec** (SGP/ k) oraz łopianu (*Arctium*) – **kobylak** (Pal Roś: 86). Licznymi „kobylimi” nazwami określane są w języku (zwłaszcza gwarowym) także duże odmiany śliwek. Oprócz derywatów semantycznych typu: *kobyła*, *kobyły*, duża śliwka nazywana jest **kobylanka**, **kobylarka**, **kobyłocha**, **kobylak** (SGP/k). „Kobyle” nazwy noszą w polszczyźnie gwarowej także zwierzęta, ryby i owady: **kobylka** ‘duży polny konik’, **kobylarz** ‘duży śledź’, **kobylarnik** ‘wilk wielkiego wzrostu’ (SKarł 2: 388–389).

Odnotowane powyżej przykłady, poza „kobyłą” naturą nazw, ujawniającą związek zestawianych jednostek językowych, łączy cecha ‘wielkości’; pokaźnych rozmiarów są bowiem i szczaw pospolity, i łopian; i ta konkretna odmiana śliwek; dużych rozmiarów są także noszące „kobyle nazwy” zwierzęta, ryby i owady; zbliżone jest również znaczenie przymiotnikowego derywatu **kobylasty** ‘niezwykle, nieproporcjonalnie duży, wielki; również o tekście: zbyt rozbudowany, rozwlekły’, por. utarte zestawienia: *kobylasty facet*, *kobylasta baba*, *kobylasta książka* (PSWP 16: 320–321). Procesem kognitywnym, w wyniku którego doszło do powstania nowych struktur, była operacja porównania, polegająca na rozpoznawaniu podobieństw i różnic między strukturami. W powyższych przykładach relacja między poszczególnymi formacjami słowotwórczymi a ich podstawą dotyczy zaobserwowanych przez konceptualizatora odpowiedniości (zbieżności) między domeną źródłową, na którą składają się wszystkie kojarzone z kobyłą cechy, a domeną docelową, zawierającą jedną z cech „wydobytych” z domeny źródłowej, tj. cechę ‘wielkości’.

Z operacją porównania (i zauważenia pewnych odpowiedniości) mamy do czynienia także w przypadku „krowich” formacji słowotwórczych. **Krowiaki** – ludową nazwę odmiany dużych ziemniaków (ZWAK 1893: 16), **krówsko** ‘kobietę dużą i grubą, poruszającą się ciężko i ociężale’ (ISJP 1: 711) oraz **krówsko** ‘duży, ciężki przedmiot’ (USJP 2: 315) znów łączy cecha ‘wielkości’, którą niosą ze sobą także derywaty czasownikowe: **krowieć** ‘o kobiecie: tyć’ (Sych SGKasz 2: 265) oraz przymiotnikowe: **krowiasty** ‘bardzo duży, ciężki’, por. utarte połączenia: *krowiasta baba*, *krowiasty chód* (USJP 2: 315), *krowiasty wygląd* (PSWP 18: 119).

Analogicznie rzecz się ma z derywatami urobionymi od nazw *bydło*, *bydlę* – **bydlak** ‘wagon towarowy do przewożenia ładunku’, **bydlak** ‘duży garnek do gotowania ziemniaków dla bydła’ (SGŚ Wyd 3: 141), **bydlaki** (SGP 3: 266), **bydlona** (SGP 3: 270) – będących synonimicznymi nazwami dużych ziemniaków, a nawet młodzieżowego wulgarnego derywatu **bydlak** (MSSiMP) oznaczającego ‘męski członek’ (dodajmy: okazałych rozmiarów). Używając pojęć z gramatyki R. Langackera, w każdym z przykładów mamy do czynienia z operacją porównania (zauważenie podobieństw i różnic) i jednocześnie pojęciowego nakładania się struktur, dostrzeżenia przez konceptualizatora odpowiedniości między dwiema domenami, leżącymi u podstaw zestawianych pojęć, a „wskaźnikiem” podobieństwa jest po raz kolejny cecha ‘wielkości’.

Przejdźmy do kolejnych przykładów: **wieprzek**, **wieprzki** (SGP/k), **wieprzyny** (Fisch Rośl: 335), **wieprzówka** (SGP/k), **wieprzówki** (Pod SGŚ: 310) to ludowe nazwy agrestu (*Ribes grossularia*); **wieprzki** (Rog Kasz: 118), **wieprzuchy**, **wieprznik** (SKarł 6: 114) – nazwy czarnych porzeczek (*Ribes nigrum*) motywowane wyrazem *wieprz*. Co łączy agrest i czarną porzeczkę z wieprzem? Czy, mówiąc inaczej, jaki typ powiązań ujawniają przywołane derywaty? W ich strukturach wydobyta została odpowiedniość (podobieństwo) między pokrytym szczecina samcem świni a „kosmatymi”, porośniętymi drobnymi włoskami owocami krzewów.

Interesującym przykładem do analiz będą również ludowe nazwy obłoków utworzone od wyrazów *owca* i *baran*: **owieczka** (Sych SGKasz 3: 349), **owieczki** (Kup Met: 18), **owczątka** (SGP/k), **baranki**, **baraneczki** (SGP 1: 375), por. także: **barankowa chmura** (SGP 3: 592), **baraniaste niebo** (Kąś Podh 1: 192). Jaki typ powiązań ujawniają? W pierwszej chwili nasuwa się spostrzeżenie, że w gwarowym słownictwie zwerbalizowane zostało podobieństwo owiec i baranów do małych, pierzastych chmur, zaś „wskaźnikiem” podobieństwa między dwiema domenami, leżącymi u podstaw zestawianych pojęć, są cechy takie jak ‘puszystość’, ‘pierzastość’, ‘biel’. Gdy weźmiemy jednak pod uwagę korespondującą z metaforycznymi

nazwami obłoków symbolikę owiec w polskim folklorze – w wyobrażeniach kaszubskich obłoki to *owieczki*, pasące się na niebie pod okiem słońca (Sych SGKasz 3: 349) – dochodzimy do wniosku, że być może oprócz porównania czy nakładania się na siebie pewnych elementów, możemy mieć do czynienia z asocjacją, skojarzeniem; małe, białe, pierzaste obłoki mogą kojarzyć się z owcami i baranami.

Puszystość, pierzastość owiec i baranów dała motywację także obecnym w polszczyźnie ludowym nazwom roślin. Podobieństwo kwiatostanów babki zwyczajnej (*Plantago major*) składających się z kłosek otoczonych mnóstwem białych nitczek do owiec legło u podłoża ludowych nazw *baranki* (Pelc SGLub 5: 61); na podobnej zasadzie, ze względu na podobieństwo puchu pokrywającego liście pierwiosnka (*Primula*) do baraniej wełny, wspomniana roślina nazywana bywa niekiedy *barankiem* (Lud 1898: 307).

W wyniku nakładania się na siebie pewnych struktur składowych (cechy ‘kędzierzawości’) mogły powstać inne „baranie” derywaty: *baranek* ‘mocno skręcone włosy’ (ISJP 1: 68), ‘o człowieku mającym kędzierzawe włosy’, ‘o zwierzęciu mającym kędzierzawą sierść’, *baraniasty*, *baraniaty* ‘kędzierzawy’ (SGP 1: 367–377), *baranica* ‘kędzierzawe owłosienie na ludzkim ciele’ (SGP 1: 378), por. *baranica* ‘kożuch barani’ (Wisła 1905: 246). W ludowych erotykach do *baraniej wełny* porównywane są gęste i skręcone włosy łonowe, a *barankiem*, *baraneczkiem* nazywana jest ‘wagina dziewczyny’ (Kielak 2022: 172–173).

Wśród odzwierzęcych formacji słowotwórczych liczną grupę stanowią wyrazy z tzw. zwierzęcego rejestru (Kempf 1985, 1989)³, które – użyte w stosunku do ludzi – niosą ze sobą negatywne wartościowanie i ujawniają negatywną charakterystykę ludzi. Derywaty z tzw. zwierzęcego rejestru aktywowane są dzięki asocjacjom (skojarzeniom), np. człowieka, któremu przypisuje się głupotę, upór czy lenistwo – kojarzy się z konkretnym zwierzęciem, któremu w języku przypisuje się wspomniane przywary. To skojarzenia umożliwiają (wyzwalają) inne rodzaje połączeń: nakładanie się na siebie pewnych wspólnych elementów i porównanie.

W dawnej polszczyźnie obecne były derywaty: *wołowaty* ‘niezgrabny’ (Lin SJP 6: 386), *wołowaty* ‘ciężki, ociężały; podobny do kłody’, *wołowacieć* ‘stawać się ociężałym, jak wół’ (SW 7: 695), *wołowatość* ‘ociężałość, niezgrabność’ (Lin SJP 6: 386) motywowane przez wyraz *wół*.

³ Do wyrazów ze „zwierzęcego” rejestru zaliczam wyrazy nazywające zwierzęta, części ich ciała, leksemy dotyczące związanych ze zwierzętami realiów, a także czasowniki i przymiotniki odzwierzęce, które funkcjonują jako inwektywy lub służą do budowy obrazowych porównań, za pomocą których piętnowane są wybrane cechy charakteru (por. Kielak 2020: 103).

W ich strukturach wydobyte zostały zaledwie dwie spośród wielu cech składających się na domenę kognitywną wołu – implikowana przez okazałe rozmiary ociężałość i niezgrabność.

W związku z tym, że w języku polskim zwierzętom takim jak byk i wół przypisywane są próżniactwo i lenistwo, lub, mówiąc inaczej, na których domeny kognitywne składają się m.in. takie cechy jak próżniactwo i lenistwo, do byka i wołu porównuje się (kojarzy) nieskorych do pracy ludzi. Na bazie tych asocjacji powstały formacje słowotwórcze: **byczyć się** ‘wieźć życie próżniacze i wygodne, wylegując się’ (SJP Dor 1: 750), ‘próżnować, objać się, lenić’ (Kąś Podh 1: 449), **byciar** ‘mężczyzna niezbyt skory do pracy’ (Kąś SGO 1: 68), **bykula** ‘o dziewczynie wyrośniętej, silnej, ale niedbałej i leniwej’ (SGP 3: 279); **cieluch** ‘człowiek nieskory do pracy’ (Kąś Podh 2: 175); **cielić się** ‘ociągać się z pracą’ (SCiesz 67).

Z powolnością i lenistwem korespondują inne przywary: brak energii, flegmatyczność i niezaradność, a także pewna niesamodzielność. Będący ich nosicielem człowiek porównywany jest (a porównanie możliwe jest dzięki asocjacom) do cielęcia, por. **cielę: cielak** ‘ktoś mało energiczny, nie umiejący sobie radzić w życiu’ (ISJP 1: 189); ‘o człowieku bez energii, nierozgarniętym, głupawym, gapiowatym’ (SJP Dor 1: 974); **cielęcina** ‘młoda, flegmatyczna osoba, zwłaszcza otyła i ociężała’ (ISJP 1: 189); **cielęcina** ‘człowiek nie mający własnego zdania, łatwo ulegający wpływowi innych osób’ (Kąś Podh 2: 175). Także na przykładzie „cielęcych” derywatów możemy mówić o odpowiednościach między dwiema domenami, leżącymi u podstaw zestawianych pojęć, a „wskaźnikiem” podobieństwa są takie cechy, jak ‘flegmatyczność’, ‘brak energii’, ‘niezaradność’ – charakteryzujące ludzi i stereotypowo wiązane w języku z cielęciem.

Jeszcze inne cechy przywoływane są w derywatach **bykowe**; dawniej: ‘opłata za pokrycie krowy’, ale także ‘podatek, danina od potomstwa pochodzącego z nieślubnego związku’ (SPXVI 3: 85–86) czy ‘wina, która się dworowi płaciła za nabawienie płodu poddanki’ (SJP Wil 1: 132), współcześnie: ‘rodzaj podatku pobieranego od osób (zwłaszcza mężczyzn) pozostających w stanie kawalerskim po osiągnięciu określonego wieku’ (PWSP 6: 104) oraz czasownikowym **bykować** – w *Słowniku warszawskim* w definicji o charakterze *ignotum per ignotum* ‘bykowe płacić’ (SW 1: 246), w dawnych słownikach: **bykować** ‘winę pienną za nabawienie płodu płacić’ (SJP Wil 1: 132). Derywat **bykowe** to powstała poprzez asocjacje struktura wyższego rzędu, uzupełniana o kolejne elementy i połączenia. Współcześnie rozumiane **bykowe** jest strukturą, w której z domeny źródłowej byka „wydobyte” zostały, po pierwsze, cechy związane z rolą, którą w dawnym chłopskim

obejściu odgrywał byk, hodowany w celach rozplodowych oraz, po drugie, wspomniane już przypisywane zwierzęciu próżniactwo i lenistwo.

Jeśli za punkt wyjścia przyjmujemy przenośne znaczenie wyrazu *baran* ‘człowiek głupi’ (powsz.), ‘bezmysłny’ (PSWP 3: 259), okaże się, że poprzez asocjacje (skojarzenia) aktywowane zostały również przymiotnikowe i czasownikowe formacje słowotwórcze: *barani* ‘głupi, tępy’ (powsz.), *baranieć* ‘mieszać się, głupieć’ (powsz.), *zbaranieć* ‘zglupieć, stracić głowę, zapomnieć języka w gębie; osłupieć ze zdumienia’ (SJP Dor 10: 906), także *scapieć* ‘zglupieć, zbaranieć’ (SW 6: 41), *ocapieć* ‘zbaranieć, zglupieć’ (SW 3: 541) – od *cap* ‘gatunek barana z długim, grubym ogonem’, a w znaczeniu przenośnym ‘głupiec, niezgraba, człowiek do niczego, basałyk, pień, bałwan, cymbał, gap’ (SW 1: 255). W przywołanych derywatach ujawnia się odpowiedniość między baranem, z którym w polszczyźnie kojarzona jest głupota, a ludźmi, których poziom intelektualny pozostawia wiele do życzenia.

Interesujących przykładów do analiz dostarczają derywaty słowotwórcze urobione od rzeczownika *świnia*⁴. Świnia jest w polszczyźnie uosobieniem brudu, podłości i rozpusty, a utworzone od wyrazu *świnia* derywaty, użyte przenośnie w stosunku do człowieka, niosą ze sobą negatywne wartościowanie (Kielak 2020: 56–57). W potocznym wyobrażeniu świnia jest zwierzęciem brudnym fizycznie; cecha ta znajduje liczne potwierdzenia we frazeologii i przysłowiach, por. *brudny jak świnia* (NKPP brudny 5). Stereotyp ten legł u podłoża derywatów: *świntuch* ‘człowiek niechlujny, brudas’ (SJP Dor 8: 1365), *świniocha: świniucha* ‘brudna kobieta’ (Dej Kiel 29: 152), *świnka* ‘umorusane dziecko, brudasek’ (Sych SGKasz 5: 200), *świniątko* ‘dziecko umorusane jak mała świnka’ (Dej Kiel 29: 154), *świństwo* ‘nieczystości, niepotrzebne odpadki’ (SJP Dor 8: 1366), *świnić* ‘zanieczyszczać dane miejsce, brudzić’, *świnić się* ‘stawać się brudnym, brudzić się, paprać się, walać się’ (SJP Dor 8: 1364), *świntuszyć* ‘brudzić, śmiecić w jakimś miejscu’ (ISJP: 34). W przykładach relacja między poszczególnymi formacjami słowotwórczymi a ich podstawą dotyczy zaobserwowanych przez konceptualizatora odpowiedności (zbieżności) między domeną źródłową, na którą składają się wszystkie skojarzone ze świnia cechy, a domeną docelową, zawierającą jedną z cech „wydobytych” z domeny źródłowej, tj. cechę ‘brudu’.

Istniejące konstrukcje zostały uzupełnione o kolejne elementy i połączenia, na fizyczną nieczystość świni w wyniku asocjacji (skojarzeń) nałożona została nieczystość moralna. W języku polskim człowiek nazywany

⁴ Rozszerzenie kategoriale, zachodzące w przypadku metaforycznego użycia wyrazu *świnia* (*pig*) na określenie *żarłoka* (*glutton*), poddał analizie R. Langacker (1988), a rozważania amerykańskiego językoznawcy omówił H. Kardela (1994).

świnią zachowuje się podle, nieuczciwie i nieetycznie, por. *świnia* ‘obelżywie o człowieku nieetycznym, podłym’; charakterystyki te pobrzmiwiają w aktywowanych przez asocjacje formacjach słotwórczych: *świństwo* ‘czyn nieuczciwy, podły, godny pogardy; łajdaństwo, szelmostwo, łotrństwo, niegodziwość’, *świństwko* ‘drobne świństwo (moralne)’, *świński* ‘nieuczciwy, nikiemny, podły; zły, lichy’, *po świńsku* ‘w sposób podły, niegodziwy’, *świnić* ‘postępować nieuczciwie, robić świństwa’ (SJP Dor 8: 1364–1365), w gwarze kaszubskiej także *oswińic*, *obswińic* ‘oczernić, obmówić’ (Sych SGKasz 5: 202). Ze *świnią* kojarzony jest także człowiek rozpustny i bezwstydnny, por. derywaty: *świntuch* ‘człowiek niemoralny, nieprzyzwoity’ (SJP Dor 8: 1365), *świńaręc* ‘prowadzić się niemoralnie’ (Sych SGKasz 5: 203), *świństwo* ‘perwersje seksualne, nieprzyzwoite, bezwstydne rzeczy’ (PSWP 42: 199), *świntuszyć* ‘mówić o rzeczach uważanych za nieprzyzwoite, zwykle związanych z seksem’ (ISJP 2: 799).

Zakończenie

Wracając do pytania postawionego na początku artykułu: w jaki sposób dochodzi do powstania nowych struktur? Jakie mechanizmy musiały działać, aby w polszczyźnie pojawiły się wyrazy typu *wołowaty* ‘niezgrabny’, *krowiec* ‘tyć czy *świntuch* ‘człowiek niemoralny, nieprzyzwoity’?

Analiza odzwierzęcych derywatów symilatywnych pokazuje, że w procesach nazwotwórczych pojawiły się wszystkie z opisywanych przez R. Langackera rodzajów połączeń. W wielu wypadkach użytkownik języka (konceptualizator) musiał **porównać ze sobą** dwa elementy otaczającej go rzeczywistości, pomijając różnice, dostrzec podobieństwa pomiędzy nimi (odpowiedniości), które utożsamiałabym z **nakładaniem się na siebie pewnych elementów**, jak w formacjach *kobylak* ‘szczaw pospolity’, *kobylarz* ‘duży śledź’, *kobylasty* ‘nieproporcjonalnie duży, wielki’, w których „wskaźnikiem” podobieństwa jest cecha ‘wielkości’. Często oprócz porównania czy nakładania się na siebie pewnych elementów, **udział w aktywowaniu formacji słotwórczej mają asocjacje**, co ilustrują ludowe nazwy obłoków: *owieczka*, *baranki*, *baraneczki*. Niekiedy derywaty aktywowane są prymarnie poprzez skojarzenia (asocjacje), te zaś dają „zielone światło” operacji porównania i umożliwiają dostrzeżenie zbieżności, co dobrze ilustrują derywaty z tzw. „zwierzęcego” rejestru (*wołowaty*, *byczyć się*, *barani*).

Kognitywna analiza odzwierzęcych derywatów ujawnia także utrwaloną w nich konceptualizację świata przez człowieka. Przeprowadzone analizy pokazały, po pierwsze, że znaczna część informacji o świecie jest przyswajana

kanalem wzrokowym, na co wskazuje duża liczba formacji słowotwórczych „ufundowanych” przez cechę wyglądu. Potwierdza to obiektywne spostrzeżenia, że „wiedza ludzka w najwyższym procencie wywodzi się z patrzenia” (Bartmiński 2020: 42). Po drugie, że świat poznajemy także za pomocą innych zmysłów (np. dotyku). Po trzecie, że w naszej percepcji (i późniejszej werbalizacji) świata zmysły „współpracują” ze sobą, czego przykładem mogą być „baranie” derywaty oparte na cesze kędzierzawości; niekiedy też cechy wydobywane kanałem wzrokowym są metaforycznie rozwijane – fizyczny brud świni, w wyniku rozszerzenia metaforycznego, staje się brudem moralnym. Po czwarte, okazało się, że w strukturach słowotwórczych „zakrzepły” (używając pojęcia R. Grzegorzczukowej) nie tylko charakterystyki bazujące na potocznym doświadczeniu empirycznym (np. związane z rolą, jaką zwierzę pełni w gospodarstwie), ale również charakterystyki oparte na wierzeniach i przekonaniach (owce jako symbole chmur czy związane z bykiem lenistwo)⁵ – co na przykładzie wyrażen porównawczych pokazywał J. Bartmiński (2006: 156–157). Wspomniane „zakrzepłe” charakterystyki są jednocześnie zawartą w języku interpretacją rzeczywistości (Bartmiński 1990: 110). Wreszcie, po piąte, okazuje się, że zwierzęta domowe, zwierzęta z najbliższego otoczenia człowieka, są (były) bardzo ważne dla ludzi, o czym świadczą tak liczne derywaty odzwierzęce.

Powszechnie uważa się, że polszczyzna potoczna jest antropocentryczna: „ujmuje świat z punktu widzenia konkretnego człowieka, jego elementarnego, codziennego, egzystencjalnego doświadczenia” (Bartmiński 1993: 124–125), a nazwy odnoszące się do ludzi stanowią grupę najbardziej rozbudowaną (Pajdzińska 1990: 61). Analizowane w artykule derywaty pokazują, że świat może być też ujmowany przez człowieka w kategoriach zwierzęcych. Nazwy zwierząt, podobnie jak nazwy ludzi, są źródłem wielu metafor, a pewne charakterystyki zwierząt – tak istotne z punktu widzenia *homo sapiens* – są przenoszone na inne elementy otaczającego go świata, np. ciało zwierzęcia staje się punktem odniesienia przy określaniu wielkości roślin, przedmiotów i ludzi; człowiek – co pokazały analizy – nierzadko „przymierza” też samego siebie do zwierzęcia, zacierając granicę między *homo* a *animal* (por. Tolstaja 2018; Kielak 2020).

⁵ Spostrzeżenia te są zresztą zgodne z wnioskami, do jakich doszli badacze ludowych nazw roślin, którzy podczas analiz wydzieliли utrwalone w nich charakterystyki. Wiele z charakterystyk ma swoje źródło w doświadczeniu zmysłowym, stąd ludowe nazwy utrwalają wygląd roślin (kształt, budowę i kolor), smak lub zapach, a także inne odbierane zmysłowo własności, jak np. ostrość, lepkość i czepliwość; w strukturach słowotwórczych gwarowych nazw roślin obecne są także charakterystyki oparte na wierzeniach i przekonaniach (por. m in. Pawłowski 1974; Tokarski 1993; Waniakowa 2012; Kielak 2021).

Próbując określić rodzaj połączeń, w wyniku których powstały odzwierzęce derywaty, starałam się odkryć pewną odpowiedniość między zwierzęciem a innym elementem świata (rośliną, przedmiotem, człowiekiem). Te same analizy wykona etnolingwista – rekonstruując utrwalony w języku obraz zwierzęcia, spróbuje odpowiedzieć na pytanie, pod jakim względem rośliny, przedmioty i ludzie noszący urobione od poszczególnych zwierząt nazwy, są podobni do tych zwierząt. Spróbuje pokazać, jakie charakterystyki zwierzęcia da się zrekonstruować w oparciu o twarde dane językowe [uzupełnione w kolejności o tzw. dane „przyjęzykowe”, które potwierdzą i zweryfikują dane językowe, oraz wzbogacą i dopełnią opis rekonstruowanego wyobrażenia (Niebrzegowska-Bartmińska 2020: 192)] i zgrupować w podkategorii semantyczne. Narzędziem umożliwiającym etnolingwistycie tego typu badania jest zaproponowana przez twórcę lubelskiej szkoły etnolingwistycznej, J. Bartmińskiego, definicja kognitywna, która „za cel główny przyjmuje zdanie sprawy ze sposobu pojmowania przedmiotu przez mówiących danym językiem, tj. ze sposobu utrwalonej społecznie i dającej się poznać poprzez język i użycie języka wiedzy o świecie, kategoryzacji jego zjawisk, ich charakterystyki i wartościowania” (Bartmiński 1988: 169–170).

Etnolingwista, rekonstruując utrwalony w języku obraz rośliny, zwierzęcia czy elementu kosmosu, wydobywa ukrytą w analizowanym materiale charakterystykę konkretnego wyobrażenia; odkrywa – używając pojęć K. Waszakowej – zawartą w wyrażeniach „rzeczywistość mentalną” (Waszakowa 2017: 25). Opis etnolingwistyczny jest więc opisem kognitywnym, przymiotnik „kognitywny” dotyczy bowiem wszystkich aspektów poznania: zarówno zdolności użytkowników języka do tworzenia pewnej „rzeczywistości mentalnej”, jak i zdolności odkrywania zawartej w języku „rzeczywistości mentalnej”.

Skróty źródeł i słowników

- | | |
|-----------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Dej Kiel | – Dejna K. (1984): <i>Słownictwo ludowe z terenów województwa kieleckiego i łódzkiego</i> . „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”. T. 29, s. 83–233. |
| Fisch Roś | – Kujawska M., Łuczaj Ł., Sosnowska J., Klepacki P. (2016): <i>Rośliny w wierzeniach i zwyczajach ludowych</i> . <i>Słownik Adama Fischera</i> . Wrocław. |
| ISJP | – Bańko M. (red.) (2000): <i>Inny słownik języka polskiego PWN</i> . T. 1–2. Warszawa. |
| Kąś Podh | – Kąś J. (2015): <i>Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej</i> . T. 1–2. Bukowina Tatrzańska–Nowy Sącz. |
| Kąś SGO | – Kąś J. (2011): <i>Słownik gwary orawskiej</i> . T. 1–2. Kraków. |
| Kow Lek | – Kowalski P. (1998): <i>Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie</i> . Warszawa–Wrocław. |

- Lin SJP – Linde S.B. (1854–1860: 1951): *Słownik języka polskiego*. T. 1–6. Warszawa [wyd. 3. fotooffset. wg wyd. 2 z 1854–1860].
- Lud 1898: 307 – Magierowski L. (1898): *Słowniczek gwary ludowej ziemi sanockiej*. „Lud” 4.
- MSSiMP – *Miejski słownik slangu i mowy potocznej* [dostęp online: <https://www.miejski.pl>].
- NKPP – Krzyżanowski J. (red. t. 1–3), Świrko S., Świerczyńska D., Świrko S. (oprac. t. 4): *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. T. 1–4. Warszawa.
- Pał Roś – Paluch A. (1988): *Świat roślin w tradycyjnych praktykach leczniczych wsi polskiej*. Wrocław.
- Pelc SGLub – Pelcowa H. (2017): *Słownik gwar Lubelszczyzny*. T. 5: *Świat roślin*. Lublin.
- Pod SGŚ – Podgórcy B. i A. (2008): *Słownik gwar śląskich*. Katowice.
- PSWP – Zgółkowa H. (red.) (1995–2003): *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. T. 3, 16, 18, 42. Poznań.
- Rog Kasz – Rogowska E. (1998): *Kaszubskie nazwy roślin uprawnych*. Gdańsk.
- SCiesz – Krop J., Twardzik J., Pilch J., Wronicz J. (1995): *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*. Red. J. Wronicz. Wisła–Ustroń.
- SF – Skorupka S. (1967–1968): *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. T. 1–2. Warszawa.
- SGP – Karaś M., Reichan J., Urbańczyk S. (red.) (1977–1991): *Słownik gwar polskich*. T. 1–3. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- SGP/k – Materiały zgromadzone podczas kwerendy w kartotece Słownika gwar polskich PAN w Krakowie.
- SGŚ Wyd – Wyderka B. (red.) (2000–2016): *Słownik gwar śląskich*. T. 1–15. Opole.
- SJP Dor – Doroszewski W. (red.) (1958–1969): *Słownik języka polskiego*. T. 1–11. Warszawa.
- SJP Wil – Zdanowicz A. i in. (red.) (1861): *Słownik języka polskiego*. T. 1–2. Wilno [elektroniczna wersja Słownika wileńskiego, dostęp online: <https://eswil.ijp.pan.pl>].
- SKarł – Karłowicz J. (1900–1911): *Słownik gwar polskich*. T. 1–6. Kraków.
- SPXVI – Mayenowa M.R., Peplowski F. (red.) (1968): *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 3. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- SW – Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (1900–1927: 1952–1953): *Słownik języka polskiego*. T. 1–8. Warszawa [wyd. fotooffset. z 1900–1927].
- Sych SGKasz – Sychta B. (1967–1976): *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*. T. 1–7. Wrocław.
- USJP – Dubisz S. (red.) (2003): *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1–4. Warszawa.
- ZWAK 1893: 14–135 – Witanowski M.R. (1893): *Lud wsi Stradomia pod Częstochową. Szkic etnograficzny*. „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 17.

Literatura

- Bartmiński J. (1988): *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*. [W:] *Konotacja*. Red. J. Bartmiński. Lublin, s. 169–183.
- Bartmiński J. (1990): *Punkt widzenia, perspektywa interpretacyjna, językowy obraz świata*. [W:] *Językowy obraz świata*. Red. J. Bartmiński. Lublin, s. 109–127.

- Bartmiński J. (1993): *Styl potoczny*. [W:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*. T. 2. Red. J. Bartmiński. Wrocław, s. 115–134.
- Bartmiński J. (2006): *Porównanie jako gra na stereotypach. Podobieństwo realne, podobieństwo kulturowo stanowione*. [W:] *Podobieństwo*. Red. H. Kardela, Z. Muszyński, M. Rajewski. Lublin, s. 153–162.
- Bartmiński J. (2020): *O (a)symetrii semantycznej wzroku i słuchu*. [W:] *Między słowem i obrazem*. Red. J. Winiarska, A. Załazińska. Kraków, s. 41–48.
- Brzozowska M. (2000): *Derywaty onomazjologiczne (asocjacyjne) w językowym obrazie świata*. [W:] „*Język a Kultura*”. T. 13: *Językowy obraz świata i kultura*. Red. A. Dąbrowska, J. Anusiewicz. Wrocław, s. 143–152.
- Głaz A. (2013): *Prostowanie zwierciadła. Przyczynek do (jeszcze?) niezaistniałej dyskusji nt. kondycji lubelskiej etnolingwistyki*. „*Biuletyn PTJ*” 69, s. 139–151.
- Grzegorzczkowska R., Puzyńska J. (1984): *Problemy ogólne słowotwórstwa*. [W:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Red. R. Grzegorzczkowska, R. Łaskowski, H. Wróbel. Warszawa, s. 307–331.
- Grzegorzczkowska R., Szymanek B. (1993): *Kategorie słowotwórcze w perspektywie kognitywnej*. [W:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*. T. 2. Red. J. Bartmiński. Wrocław 1993, s. 459–476.
- Kardela H. (1994): *Metaforyczne rozszerzenie kategorii a onomazjologiczna perspektywa znaczenia wyrażań*. [W:] *Podstawy gramatyki kognitywnej*. Red. H. Kardela. Warszawa, s. 77–84.
- Kardela H. (2006): *(Nie)podobieństwo w morfologii: amalgamaty kognitywne*. [W:] *Kognitywistyka*. T. 2. Red. H. Kardela, Z. Muszyński, M. Rajewski. Lublin, s. 195–210.
- Kardela H. (2014): *Blends, Acronyms and Nonce Words: A Cognitive Grammar Account*. [W:] *From Sound to Meaning in Context. Studies in Honour of Piotr Ruszkiewicz*. Red. A. Witalisz. Frankfurt am Main, s. 129–14.
- Kempf Z. (1985): *Wyrazy „gorsze” dotyczące zwierząt*. „*Język Polski*” 65, s. 125–144.
- Kempf Z. (1989): *Dwa aspekty wyrazów negatywnych dotyczących zwierząt*. „*Język Polski*” 69, s. 208–209.
- Kielak O. (2018): *Językowo-kulturowy obraz zwierząt domowych w polskiej tradycji ludowej*. Maszynopis rozprawy doktorskiej, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. S. Niebrzegowskiej-Bartmińskiej w Instytucie Filologii Polskiej UMCS w Lublinie.
- Kielak O. (2020): *Zwierzęta domowe w języku i kulturze. Studium etnolingwistyczne*. Lublin.
- Kielak O. (2021): *Końska mięta (*Mentha arvensis*), kobyli szczaw (*Rumex obtusifolius*) i krowi mlecz (*Taraxacum officinale*). O nazwach zwierząt domowych w ludowych fitonimach*. „*LingVaria*”. T. 16, nr 2(32), s. 151–166.
- Kielak O. (2022): *The symbolism of domestic animals in Polish erotic folk lyrics*. „*Folklore*”. T. 133, nr 2, s. 158–179.
- Langacker R.W. (1988): *A View of Linguistic Semantics*. [W:] *Topics in Cognitive Linguistics*. Red. B. Rudzka-Ostyn. Amsterdam, s. 49–90.
- Langacker R.W. (1995): *Wykłady z gramatyki kognitywnej. Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993*. Red. H. Kardela. Lublin.
- Langacker R.W. (2005): *Wykłady z gramatyki kognitywnej. Lublin 2001*. Red. H. Kardela, P. Łozowski. Lublin.
- Langacker R.W. (2009): *Gramatyka kognitywna. Wprowadzenie*. Tłum. E. Tabakowska i in. Kraków.
- Langacker R.W. (2016): *Nominal structure in cognitive grammar. The Lublin lectures*. Red. A. Głaz, H. Kowalewski, P. Łozowski. Lublin.
- Łozowski P. (1999): *Panchronia, czyli językoznawstwo bez synchronii*. [W:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*. Red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski. Lublin, s. 25–50.
- Mierzwinska-Hajnos A. (2017): *Fuga deamonum czyli dziurawiec jako amalgamat pojęciowy*. *Studium kognitywne*. „*Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury*” 29, s. 27–41.

- Niebrzegowska-Bartmińska S. (2020): *Definiowanie i profilowanie pojęć w (etno)lingwistyce*. Lublin.
- Pajdzińska A. (1990): *Antropocentryzm frazeologii potocznej*. „Etnolingwistyka” 3, s. 59–68.
- Pawłowski E. (1974): *Polskie nazwy roślin (Próba klasyfikacji semantycznej)*. [W:] *Studia indoeuropejskie*. Red. J. Kuryłowicz. Wrocław, s. 163–169.
- Przybylska R. (2002): *Polisemia przyimków polskich w świetle semantyki kognitywnej*. Kraków.
- Przybylska R. (2006): *Schematy wyobrażeniowe a semantyka polskich prefiksów czasownikowych do-, od-, prze-, roz-, u-*. Kraków.
- Puzynina J. (1994): *Kategorie słowotwórcze w świetle lingwistyki kognitywnej*. [W:] *En slavisti humanimens tegn. Festskrift till Kristine Heltberg*. Red. P. Jacobsen et al. Kopenhaga, s. 79–85.
- Tabakowska E. (2004): *O językowych wyznacznikach punktu widzenia*. [W:] *Punkt widzenia w języku i w kulturze*. Red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz. Lublin, s. 47–65.
- Tabakowska E. (2013): *A linguistic picture, image, or view of ‘Polish Cognitive Studies’*. [W:] *The Linguistic Worldview. Ethnolinguistics, Cognition, and Culture*. Red. A. Głaz, D.S. Danaher, P. Łozowski. London, s. 321–338.
- Tokarski R. (1993): *Słownictwo jako interpretacja świata*. [W:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*. T. 2. Red. J. Bartmiński. Wrocław, s. 335–362.
- Tolstaja S.M. (2018): *Świat człowieka i jego granice w świetle danych językowych*. „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 33, s. 15–30.
- Waniakowa J. (2012): *Polskie gwarowe nazwy dziko rosnących roślin zielnych na tle słowiańskim. Zagadnienia ogólne*. Kraków.
- Waszakowa K. (1996): *Słowotwórstwo w gramatyce kognitywnej (problem nominalizacji)*. „Biuletyn PTJ” 52, s. 113–125.
- Waszakowa K. (2004): *Punkt widzenia konceptualizatora jako kategoria kognitywnego opisu derywatów słowotwórczych*. [W:] *Punkt widzenia w języku i w kulturze*. Red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, R. Nycz. Lublin, s. 197–208.
- Waszakowa K. (2015): *Kognitywistyczne ujęcia derywatów słowotwórczych a koncepcja Miloša Dokulila*. „Biuletyn PTJ” LXXI, s. 111–126.
- Waszakowa K. (2017): *Kognitywno-komunikacyjne aspekty słowotwórstwa. Wybrane zagadnienia opisu derywacji w języku polskim*. Warszawa.

